

## PREZYDENT WYZNACZYŁ KANDYDATA NA NACZELNEGO DOWÓDCĘ SIŁ ZBROJNYCH W CZASIE WOJNY

---

Prezydent RP Andrzej Duda wskazał generała broni Leszka Surawskiego, Szefa Sztabu Generalnego WP jako kandydata na Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych RP (na czas wojny).

Jak czytamy w komunikacie BBN, generał broni Leszek Surawski został wskazany jako osoba przewidziana do mianowania na stanowisko Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych. Postanowienie Prezydenta zostało wydane na wniosek Prezes Rady Ministrów Beaty Szydło. Jednocześnie kandydatura gen. broni Leszka Surawskiego została pozytywnie zaopiniowana przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.

Gen. broni Leszek Surawski od stycznia pełni funkcję Szefa Sztabu Generalnego WP. Przed objęciem tego stanowiska, w marcu 2016 roku został mianowany Inspektorem Wojsk Lądowych, a w listopadzie - I zastępcą Dowódcy Generalnego RSZ. Wcześniej dowodził między innymi 16. Pomorską Dywizją Zmechanizowaną oraz 20. Brygadą Zmechanizowaną w Bartoszycach. Awanse generalskie otrzymywał w latach 2016 (generał broni), 2012 (generał dywizji), 2008 (generał brygady).

**Czytaj więcej:** [Marynarka potrzebuje strategii. Soloch dla Defence24 o modernizacji sił morskich, celach BBN i reformie dowodzenia \[WYWIAD\]](#)

Obecnie w Ministerstwie Obrony Narodowej trwają prace nad reformą systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi. Jak powiedział w wywiadzie dla Defence24.pl wiceminister obrony Tomasz Szatkowski: "Założeniem jest przywrócenie jedności dowodzenia skupionej wokół Szefa Sztabu Generalnego.". Obecnie na kandydata na Naczelnego Dowódcę SZ został wyznaczony Szef Sztabu Generalnego, jako pierwszy na tą funkcję został w 2015 roku wskazany gen. Marek Tomaszycy, który od 2014 do 2016 roku sprawował jednocześnie stanowisko Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych.

**Czytaj więcej:** [Polska chce kupić więcej Leopardów. Szatkowski dla Defence24.pl o wzmocnieniu Wesolej, dodatkowej dywizji i resecie systemu dowodzenia](#)

Instytucja kandydata na Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych RP (na czas wojny) została wprowadzona w ramach reformy systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi, wdrożonej przez poprzednie kierownictwo MON i BBN. Prezydent Bronisław Komorowski podkreślił wtedy, że nowe przepisy mają w założeniu przyczynić się do zapewnienia stabilności i „maksymalnej konsolidacji” systemu kierowania i dowodzenia, we wszystkich stanach gotowości obronnej państwa.

Jako pierwszy pełnił tą funkcję od 2015 roku generał broni Marek Tomaszycy, który od 2014 do 2016 roku sprawował jednocześnie stanowisko Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych. Po upływie

3-letniej kadencji i zakończeniu służby jako Dowódca Operacyjny RSZ gen. Tomaszyci został przeniesiony do rezerwy kadrowej, a 28 kwietnia odbyło się oficjalne pożegnanie generała z okazji zakończenia przez niego zawodowej służby wojskowej. Obecnie stanowisko Dowódcy Operacyjnego RSZ pełni gen. dyw. Sławomir Wojciechowski.

Naczelny dowódca ma przejmować dowodzenie w czasie wojny i podlegać wtedy bezpośrednio prezydentowi kierującemu obroną państwa wspólnie z rządem. Naczelny dowódca nie przejmowałby dowodzenia całymi siłami zbrojnymi, lecz tylko częścią wyznaczoną do udziału w operacji obronnej. Pozostałe zadania armii, niezwiązane bezpośrednio z operacją obronną, np. szkolnictwo wojskowe, pozostawałyby w gestii MON także w czasie wojny. Poprzednia reforma systemu dowodzenia, wprowadzająca obecny system była od początku krytykowana przez przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości. Z kolei o wyznaczenie kandydata na Naczelnego Dowódcę SZ RP kilkakrotnie apelował publicznie były szef BBN gen. Stanisław Koziej.